

Enrico dal Covolo, *Ojcowie Kościoła mistrzami formacji kapłańskiej*, tł. z j. włoskiego K. Charmasa, [b.w.], Lublin 2005, ss. 69.

Z pewnością środowiska formacyjne, w których przygotowują się kandydaci do kapłaństwa, z radością przyjmą pojawienie się na polskim rynku wydawniczym książki Enrico dal Covolo pt. *Ojcowie Kościoła mistrzami formacji kapłańskiej*, wydanej w Lublinie w 2005 r. Pomimo że dociera ona do nas kilka lat po swej włoskiej premierze (1998, tytuł oryginału: *Sacerdoti come i nostri padri. I Padri della Chiesa maestri di formazione sacerdotale*), to w niczym nie traci na swej aktualności. Przekona się o tym ten, kto spróbuje ją czytać w perspektywie wskazanej przez Jana Pawła II w Adhortacji posynodalnej *Pastores dabo vobis* z 1992 r. Papież otwiera swój dokument przypomnieniem sceny, w której Jezus wychodzi „na górę i przywołuje do siebie, tych których sam chciał, a oni przyszli do Niego” (PDV 2). Tak zaczęła się formacja apostołów, przyszłych kapłanów, reprezentantów Jezusa Chrystus. Kościół, starając się być wierny tamtemu doświadczeniu przebywania uczniów z Jezusem, przez wieki swego istnienia troszczył się o formację przyszłych kapłanów. Czyni to także dzisiaj, podejmując wysiłek sprostania wielorakim wyzwaniom kulturowym, społecznym, duchowym i ludzkim. Po raz pierwszy jednak znalazł się w takiej sytuacji, kiedy pośród jego wyznawców nie tylko nie był obecny fizycznie sam Jezus, ale także nikt z jego bezpośrednich uczniów. Książka dal Covolo jest ciekawym świadectwem właśnie tamtego doświadczenia. Nie chodzi tu tylko o opis instytucji, metodologii czy treści formacyjnych i o ewentualne próby przenoszenia ich w nasze czasy. Ważniejsza wydaje się zdolność Kościoła do konfrontowania się w określonych warunkach historycznych z tym, „co w fizjonomii kapłana pozostaje niezmiennie” (PDV 5). Stąd znaczenie książki także dla nas, ludzi współcześnie zainteresowanych formacją przyszłych kapłanów.

Czytelnik może w tym względzie w pełni zaufać autorowi książki. Enrico Dal Covolo jest salezjaninem kapłanem, absolwentem Wydziału Literatury Klasycznej Uniwersytetu Katolickiego *Sacro Cuore* w Mediolanie oraz Instytutu Patrystycznego Augustinianum w Rzymie. W 1986 r. rozpoczął wykłady z zakresu literatury chrześcijańskiej greckiej na Wydziale Literatury Chrześcijańskiej i Klasycznej (Pontificium Institutum Altioris Latinitas) Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego (UPS) w Rzymie. W 1997 r. uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. W latach 1993–2000 pełnił obowiązki dziekana tegoż wydziału, a w okresie od 2000 do 2003 r. był prorektorem UPS. Od 1999 r. jest członkiem Papieskiego Komitetu Nauk Historycznych i radcą w Papieskiej Akademii Teologicznej. W 2002 r. Jan Paweł II mianował go konsultorem Kongregacji Nauki Wiary. Ma bogaty dorobek naukowy, dokumentujący jego badania dotyczące Ojców Kościoła oraz relacji między instytucjami socjo-politycznymi a Kościołem starożytnym. Związany jest z redakcją „Corona Patrum” (seria tekstów patrystycznych wydawana przez SEI w Turynie) oraz z komitetami redakcyjnymi czasopism „Path”, „Salesianum”, „Ricerche Teologiche”, „Sacrum Magisterium”, „Filosofiae Teologia”, „Theotocos”. Od 2003 r. jest postulatorem generalnym procesów świętych Rodziny Salezjańskiej.

Nieobce autorowi są też problemy związane z formacją kandydatów do kapłaństwa. Pierwsze lata posługi kapłańskiej (jest prezbiterem od 1979 r.) spędził jako odpowiedzialny za aspirantat

(dom formacyjny dla uczniów szkoły średniej, będących kandydatami do Zgromadzenia Salezjańskiego). W latach 1988–1997, równoległe z pracą dydaktyczną w Rzymie, był formatorem we wspólnocie salezjanów diakonów studiujących na UPS.

W swej książce Dal Covolo poszukuje odpowiedzi na pytanie: *w jakim sensie Ojcowie Kościoła są mistrzami formacji kapłańskiej?*. Aby ją znaleźć podejmuje dwa aspekty interesującego go zagadnienia. Przede wszystkim stara się szeroko przybliżyć czytelnikowi temat formacji kapłańskiej u Ojców Kościoła (rozdziały I.§.2 oraz II, III i IV), a w nieco skromniejszym zakresie podejmuje temat studium Ojców Kościoła w formacji prezbitera (rozdział I.§.3).

Jako przykład formacji kapłańskiej u Ojców Kościoła Dal Covolo przywołuje na pierwszym miejscu św. Ambrożego. W centrum koncepcji kapłaństwa biskupa Mediolanu stoi Chrystus, kapłan doskonały, który przekazuje swoje kapłaństwo całemu Kościołowi, szczególnie prezbiterom. Prezbiter, aby zrealizować swą misję, musi dać się pochłoniąć Chrystusowi, oddać mu całe swoje życie. Kapłaństwo tak rozumiane jest więc radykalne, (bezkompromisowe), wspólnotowe (otwarte na potrzeby świata), praktyczne (osadzone w naturze ludzkiej, w dojrzałej osobowości) i dynamiczne (uświęcenie przychodzi przez gorliwe działanie) (s. 7–9). Autor przechodzi następnie do zilustrowania niezwykle oryginalnego sposobu oddziaływania formacyjnego Ambrożego. Przypomina jak biskup Mediolanu wpływał na Augustyna, w 384 r. młodego elokwentnego profesora, nie dopuszczając go do naukowych dyskusji z sobą, a pozwalając mu nieustannie doświadczać sposobu, w jaki on sam przeżywał kapłaństwo. Tak przyczynił się do nawrócenia Augustyna i przeprowadził go drogą formacji ku kapłaństwu (s. 9–13).

Kolejne przykłady patrystycznego stylu formacji kapłańskiej Dal Covolo dobiera spośród dwóch tradycji: antiocheńskiej (rozdział II, s. 25–34) oraz aleksandryjskiej (rozdział III, s. 35–47). Ponieważ obie „szkoły” holdują zupełnie odmiennym pryncypiom (antiocheńska przyjmuje znaczenie dosłowne w egzegezie i podkreślanie natury ludzkiej Syna Bożego w chrystologii, a aleksandryjska opiera się na alegorii w egzegezie i akcentowaniu natury boskiej Słowa w chrystologii), mamy do czynienia z dwoma różnymi modelami formacji prezbiterów.

W prezentacji nurtu antiocheńskiego Dal Covolo odwołuje się do św. Ignacego i jego listów (s. 26–28) oraz do św. Jana Chryzostoma (s. 29–33). W swych pismach i wystąpieniach obaj Ojcowie bardziej zajmują się sprawą tożsamości i misji prezbitera, wymogi formacyjne pozostawiając niejako w domyśle. Niemniej z lektury pism jasno wynika, że celem dążeń formacyjnych prezbitera musi być jego zjednoczenie z Chrystusem i związane z Nim nieodłącznie całkowite oddanie się Jego owczarni. Droga formacji kapłańskiej biegnie więc poprzez ciągłe poszukiwanie „progresywnej syntezy między konfiguracją ku Chrystusowi (zażyłość z Nim) i poświęceniem duszpasterskim (misja, służba Kościołowi i światu) aż do momentu, w którym jeden wymiar przemawiać będzie przez drugi i kapłani nie ograniczą się do bycia »jedynie dystrybutorami«, ale będą »autentycznymi świadkami« tajemnic Chrystusa i Jego Kościoła (s. 34).

Jako ilustrację formacji kapłańskiej wg tradycji aleksandryjskiej Autor przywołuje Orygenesę i jego *Homilie o Księdze Kapłańskiej*. Aleksandryjczyka interesuje przede wszystkim Kościół w wymiarze duchowym, a nie widzialnym. W konsekwencji poszukuje bardziej kontemplacji „hierarchii duchowej” niż „hierarchii widzialnej”. Ta pierwsza jest otwarta dla każdego chrześcijanina, niekoniecznie dla kapłana. Dlatego Orygenes częściej mówi o kapłaństwie powszechnym niż o hierarchicznym. W poszukiwaniu wskazówek dotyczących formacji prezbiterów trzeba więc uważnie podążać śladem wypowiedzi Orygenesę dotyczących obu argumentów. Znajdziemy je w jego rozważaniach na temat kapłaństwa powszechnego wiernych i warunków jego wypełniania, jego relacji kapłaństwa wiernych do Słowa i „hierarchii świętości” oraz tam, gdzie mówi o „hierarchii duchownych”, odnosząc się bezpośrednio do biskupów, prezbiterów i diakonów (s. 35–45). Dal Covolo podejmuje trud przeanalizowania tych tekstów pod kątem formacji kapłańskiej, co pozwala mu na syntetyczne przedstawienie orygenesowskiego *itinerarium* formacyjnego prezbiterów. Do rozpoczęcia tej drogi upoważnia „zapalona pochodnia”, czyli słuchanie Słowa. Niezbędny na niej jest „strój kapłański”, czyli życie nieposzlakowane i czyste (bez mieszczańskich nawyków, pychy,

braku szacunku dla biednych, zbytnej surowości i przesadnej pobłażliwości). Kapłani powinni dążyć do pełnego posłuszeństwa Panu, nabierania dystansu do świata, pełnego braterstwa z ludem wiernych, poświęcenia i służby. Szczytem na drodze doskonałości – metą formacji kapłańskiej – jest utożsamienie „hierarchii świętości” z „hierarchią urzędu kapłańskiego”, które ostatecznie osiąga się przez męczeństwo. Orygenes jest więc w odniesieniu do formacji kapłańskiej bardzo wymagający i radykalny (s. 45–47).

Z punktu widzenia zasadniczego pytania, jakie Autor postawił sobie na początku swych rozważań, bardzo interesujący wydaje się ostatni, czwarty rozdział książki. Dal Covolo śledzi w nim rozwój idei kapłaństwa hierarchicznego na przestrzeni pierwszych pięciu wieków istnienia Kościoła. Pokazuje jak twórczy dla samego kapłaństwa, a co za tym idzie także dla formacji kapłańskiej, okazał się proces poszukiwania równowagi między koniecznością zachowania wierności Ewangelii i ciągłości doświadczenia pierwotnej wspólnoty wierzących a wyzwaniem rodzającymi się na skutek zmieniających się warunków zewnętrznych i wewnętrznych życia Kościoła (s. 49–51).

W przebiegu tego procesu Autor wyróżnia dwa okresy. Na pierwszy, kończy się Soborem Nicejskim (325 r.), składają się: czas jedności Kościoła i braku (wypowiedzi – to słowo trzeba wyrzucić) zasadniczych różnic między funkcjami Ludu Bożego (od końca I do ostatnich dekad II w.) (s. 52–55); konsolidacja struktur kościelnych, rozdział hierarchia-świeccy (od końca II w. do ostatnich dekad III w.) (s. 55–57); oraz epoka Seweriuszy (193–235 r.), kiedy oficjalnie jeszcze prześladowany Kościół prowadzi intensywny dialog misyjny i jednocześnie umacnia swoje struktury (s. 57–62). Zmieniające się w zależności od okresu wymogi dotyczące formacji kapłańskiej Dal Covolo ilustruje, opierając się na tekstach z czasów Ojców: *Didache* (I–II w.), pismach Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenes, Cypriana (II–III w.), oraz Tradycji Apostolskiej (czas Seweriuszy). Drugi okres kończy się Soborem Chalcedońskim (451 r.). Charakteryzuje się wolnością Kościoła i jego troską o umocnienie swych struktur wewnętrznych, zaczynając od różnych stopni hierarchii i formacji prezbiterów. W związku z tym Autor krótko przedstawia rozwój hierarchii (s. 62–63), a w odniesieniu do formacji kapłańskiej przywołuje niektóre traktaty i omawia kwestię formacji kapłańskiej w kontekście życia monastycznego (s. 63–64).

Nieco na marginesie książki, choć nie w sposób marginalny, Dal Covolo podejmuje temat studium Ojców Kościoła w formacji prezbitera (s. 13–23). Przede wszystkim przywołuje postanowienia, jakie w tym względzie znalazły się w *Instrukcji na temat studium Ojców Kościoła w formacji kapłańskiej* wydanej przez Kongregację Wychowania Katolickiego w 1992 r. Podkreśla ona rolę, jaką w przygotowaniu wykładowców patrologii i języków klasycznych spełniają założone przez Pawła VI papieskie instytuty Augustinianum i Altioris Latinitas w Rzymie. Przypomina także niektóre inicjatywy Pontificium Istitututum Altioris Latinitas w Rzymie (publikacje, sympozja, publiczne dyskusje) na rzecz dowartościowania studium Ojców w formacji kapłanów.

Książkę Enrico Dal Covolo czyta się z zainteresowaniem. Bez wątplenia wykładowca patrologii czy historii w seminarium duchownym znajdzie w niej treści, które okażą się przydatne w jego pracy dydaktycznej. W tym względzie dużym walorem publikacji są bogate noty bibliograficzne (także polskojęzyczne) szczerze rozsiane w całym jej tekście. Odpowiedzialni za formację, w tym także wykładowcy seminaryjni, oraz sami kandydaci do kapłaństwa odnajdą w niej sporo inspiracji do dalszej pracy na rzecz formacji. Dotyczyć one będą kwestii tożsamości kapłańskiej, metodologii formacyjnej, życia duchowego prezbitera, pełnego dynamicznej wierności poszukiwania odpowiedzi na wyzwania czasów.

Rozważania Dal Covolo mają jeszcze jedną ważną zaletę. W czasach kiedy środowiska seminaryjne w Polsce stały się – zależnie od ustaleń prawnych – „częścią” uniwersyteckich wydziałów teologicznych, łatwo popaść w pokusę uczynienia z wykładów seminaryjnych uczęszczanych przez przyszłych kapłanów zajęć typowo akademickich, przeznaczonych dla studentów zmierzających zasadniczo tylko do magisterium z teologii. Z drugiej strony, zważywszy na złożoność wyzwań stojących dzisiaj wobec formacji kandydatów do kapłaństwa, istnieje pewne ryzyko przeniesienia akcentu na problemy ludzkie i duchowe formowanych, przy jednoczesnym obniżeniu wymagań

związanych z ich formacją intelektualną. W tym względzie książka Dal Covolo jawi się jako głos rozsądku, broniący mądrej równowagi w formacji. Co więcej, nie tylko o niej teoretyzuje, ale pokazuje formatorom, wykładowcom i samym formowanym sposoby jej osiągnięcia. Między wierszami Dal Covolo możemy wyczytać zachętę do tego, aby w formacji intelekt karmił ducha i odwrotnie. Wskazówka ważna nie tylko dla aspirantów do kapłaństwa!

*ks. Marek T. Chmielewski SDB*